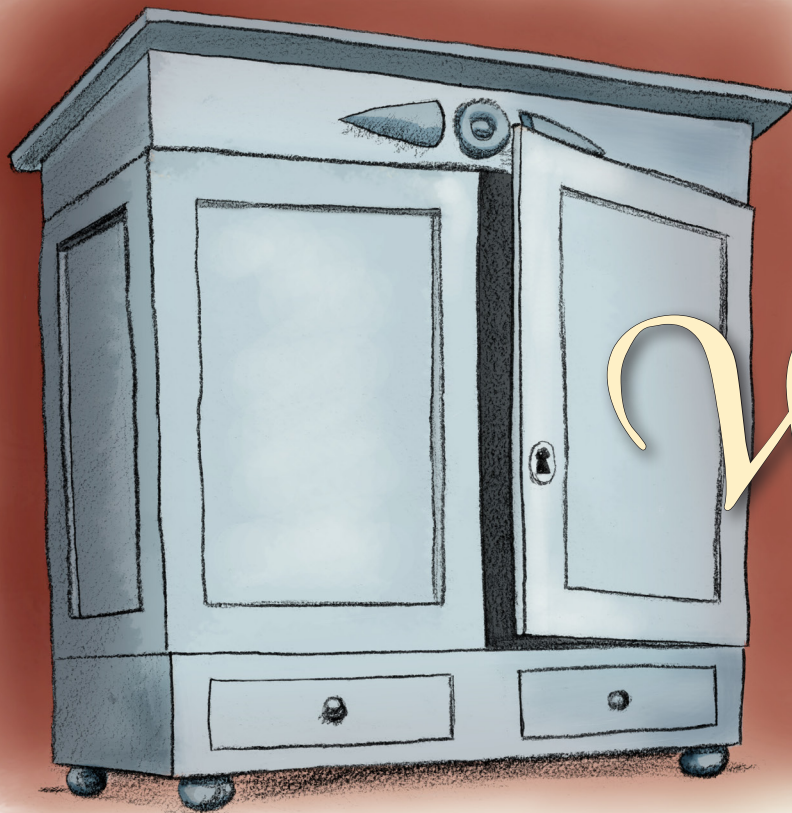


W TAJEMNICZEJ STAREJ SZAFIE

Małgorzata
Gintowt

 impuls





W tajemniczej starej szafie



*Bajkę tę dedykuję dzieciom z klasy III c ze Szkoły Podstawowej nr 15
im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie,
Pani Ewie oraz wszystkim małym „niedowiarkom”, by udowodnić im,
że czary istnieją. Trzeba tylko w nie uwierzyć.*

Małgorzata Gintowt

M. Gintowt, *W tajemniczej starej szafie*, Kraków 2012

ISBN: 978-83-7587-968-1, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2012

Małgorzata Gintowt

*W tajemniczej
starej
szafie*


impuls

Kraków 2012

M. Gintowt, *W tajemniczej starej szafie*, Kraków 2012

ISBN: 978-83-7587-968-1, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2012

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012

Redakcja wydawnicza:

Joanna Kosturek

Opracowanie typograficzne:

Andrzej Augustyński

Projekt okładki i ilustracje:

Piotr Olszówka

ISBN 978-83-7587-968-1

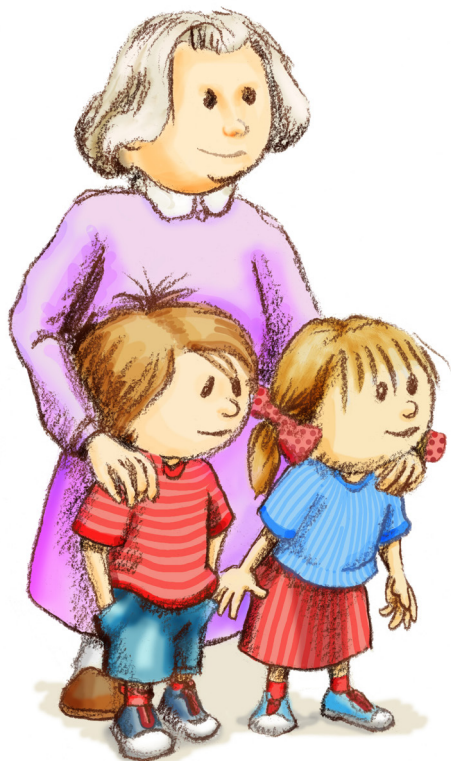
Oficyna Wydawnicza „Impuls”

30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5

tel. (12) 422-41-80, fax (12) 422-59-47

www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl

Wydanie I, Kraków 2012



Pewnego dnia Ola i Pawełek poszli z babcią na strych.
– Widzicie tę wielką szafę? – Babcia wskazała ręką. –
Mieszkają w niej czarodziejskie zabawki.

– Naprawdę?! – krzyknęła zachwycona Ola. – Otwórz-
my ją!

– A ja nie wierzę w czary – mruknął Pawełek. – One są
dla małych dzieci.

W tym momencie babcia uśmiechnęła się dobrotliwie
i podając Pawełkowi klucz, rzekła:

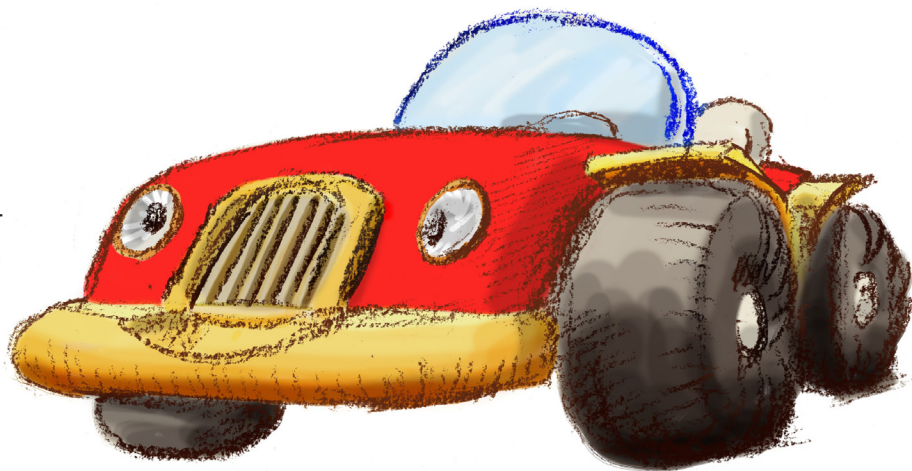
– Otwórz szafę i przekonaj się sam.

Paweł otworzył drzwi szafy, a wtedy pod jego nogi
podjechał kolorowy samochodzik.

Autko

Co tak brzęczy? Co tak świeci?
To wesołe autko dzieci.
Zbiera siły, tchu nabiera,
wreszcie rusza, mknij już teraz.

– Jestem mistrzem! – autko woła. –
Nikt prześcignąć mnie nie zdoła!
Pędzi, pędzi na sygnale
coraz prędzej, coraz dalej.





– Babciu! – Ola się zaśmiała. – Jakie to autko jest zabawne. Czy w szafie są jeszcze jakieś zabawki?

– Tak, Olu – odpowiedziała babcia. – Jest tam ktoś, kto dawno temu był mi niezwykle bliski. Moja lalka.

Po tych słowach na strychu rozległo się ciche łkanie.